Rzeszów, dnia 31 sierpnia 2026 r.

Prof. dr hab. Elżbieta Ura
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Rzeszowski

R E C E N Z J A

rozprawy doktorskiej Pani mgr Doroty Frańczak pt.: „Administrowanie krwią jako dobrem publicznym",
(202 s. z wykazem źródeł; tekst pracy bez źródeł kończy się na s.174)

W wykonaniu uchwały nr 16/2026 Rady Naukowej WSPiA Rzeszowskiej Szkoły Wyższej z dnia 10 czerwca 2026 r. przedkładam recenzję rozprawy doktorskiej Pani mgr Doroty Frańczak pt.: „*Administrowanie krwią jako dobrem publicznym*", przygotowanej pod kierunkiem naukowym. dr hab. Zbigniewa Czarnika, prof. WSPiA.

Stwierdzam, że przedłożona mi rozprawa prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktorantki w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym praca odpowiada wymaganiom ustawowym wskazanym w art.187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Wypowiadam się zatem za dopuszczeniem mgr Doroty Frańczak do publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

1. Temat pracy

Temat pracy zakreślony tytułem stanowi problematykę bardzo ważną z punktu widzenia prawa administracyjnego, do tej pory praktycznie pomijaną w doktrynie w takim ujęciu. Dotyczy zagadnień związanych z ukazaniem krwi jako dobra publicznego i administrowaniem tym dobrem. Temat ukazany został przez pryzmat analizy rozwiązań normatywnych, z uwzględnieniem rozwiązań przyjętych w prawie unijnym i międzynarodowym, a także poglądów zawartych w doktrynie oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, sądów administracyjnych i Sądu Najwyższego.

Opracowanie zagadnienia dotyczącego administrowania krwią ma też wymiar praktyczny, gdyż stanowi nie tylko cenne źródło informacji dla pracowników administracji publicznej, zwłaszcza szeroko rozumianej administracji służby zdrowia, w tym publicznej służby krwi, ale również zawiera obszerną bazę orzeczniczą. Wynika to z faktu, na co

zwróciła uwagę doktorantka, że krew posiada istotną wartość nie tylko z punktu widzenia medycznego (pełni kluczową rolę w organizmie człowieka, jest niezbędna do utrzymania procesów życiowych), lecz także prawnego (ma istotne znaczenie dla bezpieczeństwa publicznego).

2. Cel pracy i metody badawcze

Jako główny cel badawczy doktorantka określiła analizę zagadnienia z perspektywy instytucjonalnej, ze szczególnym uwzględnieniem roli państwa oraz wyspecjalizowanych podmiotów publicznych w zapewnieniu bezpieczeństwa krwi. W wyniku tak postawionego celu badawczego doktorantka stawia główną hipotezę badawczą, że krew jest dobrem publicznym, ponieważ służy realizacji konstytucyjnie chronionych wartości jakimi są życie i zdrowie człowieka, co uzasadnia traktowanie administrowania krwią jako elementu bezpieczeństwa publicznego. Powyższe założenia wykazywane są z punktu widzenia analizy administracyjnoprawnej, przy czym doktorantka wyjaśnia, że na potrzeby dokonywanych analiz administrowanie krwią rozumiane będzie jako całość działań podmiotów publicznych dotyczących pobierania, przechowywania, wydawania, przetaczania oraz przewozu krwi.

Doktorantka hipotezę główną rozprawy zawarła już we wprowadzeniu, co pozwala na zrozumienie kontekstu prowadzonych rozważań.

Podstawową metodą badawczą zastosowaną do napisania rozprawy jest metoda formalno-dogmatyczna. Na jej podstawie przeprowadziła szczegółową analizę regulacji prawnych dotyczących prezentowanego zagadnienia i poglądów doktryny. Uzupełniającą metodą badawczą zastosowaną przez doktorantkę jest metoda prawno-porównawcza oraz historyczna.

3. Struktura pracy

Strukturę rozprawy doktorantka podporządkowała wskazanemu wyżej celowi badawczemu. Praca dzieli się na rozdziały, będące podstawowymi jednostkami redakcyjnymi, podzielonymi na mniejsze jednostki. Ponadto w pracy wyodrębnione zostało wprowadzenie, zakończenie oraz bibliografia, która uwzględnia: literaturę, akty prawa krajowego, europejskiego i międzynarodowego, orzecznictwo i inne źródła (internetowe).

Praca składa się z czterech rozdziałów, z których każdy obejmuje odrębny, lecz powiązany merytorycznie aspekt omawianej problematyki. Przyjęta konstrukcja pracy pozwoliła na przedstawienie poszczególnych zagadnień oraz logiczny wywód.

4. Treść pracy

Pierwszy rozdział zatytułowany został *„Bezpieczeństwo zdrowotne jako przedmiot ochrony prawa administracyjnego"* i stanowi treść wprowadzającą do dalszych analiz. Doktorantka ukazuje tu pojęcia bezpieczeństwa publicznego, zdrowia i bezpieczeństwa zdrowotnego oraz wskazuje na życie i zdrowie człowieka jako element bezpieczeństwa zdrowotnego, czyniąc to w świetle analizy przepisów prawa międzynarodowego, unijnego, Konstytucji RP i prawa administracyjnego (s.9-50). Głównym celem tego rozdziału jest zwrócenie uwagi na to, że bezpieczeństwo zdrowotne stanowi przedmiot ochrony prawa administracyjnego. Treść oparta została na przeglądzie literatury i zaprezentowaniu podstawowych poglądów doktrynalnych, jako że brak jest definicji legalnych przedstawianych pojęć. Ukazując pojęcie bezpieczeństwa publicznego bazowała w dużym zakresie na poglądach literatury poprzedniego wieku; szkoda, że w szerszym zakresie nie sięgnęła do literatury nowszej wskazując chociażby na źródła zagrożenia bezpieczeństwa publicznego.

Przedstawiając pojęcie zdrowia zauważa, że nie tylko nie ma jego legalnej definicji, ale często występuje jako pojęcie łączone z ochroną, tj. ochrona zdrowia. Analizując poglądy doktryny, akty prawne i orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, zwraca też uwagę na występujące w aktach prawnych określenie „system ochrony zdrowia". Ponadto podała, że w źródłach normatywnych występuje pojęcie zdrowia publicznego, lecz brak jest jego definicji systemowej, a także to, że jego elementy składowe są rozproszone w poszczególnych ustawach oraz rozporządzeniach (nie podała tu przykładów tych aktów prawnych). W jej ocenie „taki brak systemowego podejścia do zdrowia publicznego powoduje, że nie można ustalić, który z przedstawicieli centralnych władz publicznych ma odgrywać najważniejszą rolę w tym zakresie" (s.15). Brak wskazania przez doktorantkę konkretnych aktów prawnych gwarantujących ochronę zdrowia publicznego powoduje, że zdanie wyżej zacytowane jest bardzo ogólne i nie wiadomo, co doktorantka miała na myśli wskazując na „przedstawicieli centralnych władz publicznych" (podobnie zdanie ostatnie tego akapitu zakończone przypisem). W dalszej części doktorantka podaje, co prawda, przykłady regulacji prawnych odnoszących się do zdrowia publicznego, nie czyni jednak z tego krótkiego przeglądu własnych ocen.

Dalsze wywody rozdziału skupiają się na przeglądzie przepisów prawa odnoszących się do ochrony życia i zdrowia człowieka jako elementów ochrony bezpieczeństwa zdrowotnego. Skupiając się na prawie administracyjnym doktorantka najpierw ukazuje ogólnie wartości i cechy tego prawa (s.37-40), a następnie podkreśla, że „Życie i zdrowie człowieka są chronione nie tylko przepisami o randze konstytucyjnej, ale również regulacjami materialnego prawa administracyjnego, które mogą redukować grożące tym wartościom niebezpieczeństwo" (s.41), po czym przedstawia zagadnienia interesu publicznego i indywidualnego w prawie administracyjnym. Zabrakło tu odniesienia tych zagadnień do ochrony życia i zdrowia człowieka jako elementów ochrony bezpieczeństwa zdrowotnego. Końcowa część rozdziału (s.44-50) odnosi się do polityki zdrowotnej w sensie instytucjonalnym. Doktorantka przedstawia określony system organów administracji publicznej odpowiedzialnych za prowadzenie polityki zdrowotnej i ich podstawowe zadania w tym zakresie. Na s.44 wymienia zadania Ministra Zdrowia – powinna używać tu określenia minister właściwy do spraw zdrowia, a to zgodnie z ustawą o działach administracji rządowej, której przepisy wskazuje. W dalszej części, po przedstawieniu w zarysie zadań poszczególnych jednostek samorządu terytorialnego, doktorantka na s.49 pisze: „Jeżeli jest to niezbędne dla ochrony życia lub zdrowia obywateli, organy samorządu terytorialnego mogą wydawać przepisy porządkowe...", co sugerowałoby, że przepisy takie wydają też organy samorządu województwa, tym bardziej że o wydawaniu takich przepisów przez gminę i powiat pisała przy zadaniach tychże jednostek. Akapit ten wymagałby wyjaśnienia, że nie dotyczy to organów samorządu województwa.

Na końcu rozdziału zabrakło krótkiego chociażby podsumowania i własnej oceny doktorantki odnośnie do prezentowanych zagadnień.

Rozdział drugi poświęcony jest genezie krwiodawstwa w Polsce oraz organizacji publicznej służby krwi. Doktorantka wykazuje tu, że krew jest dobrem publicznym i elementem bezpieczeństwa zdrowotnego. Można powiedzieć, że rozważania w tym zakresie stanowią logiczny ciąg dalszy wywodów zawartych w rozdziale pierwszym. Ponadto w rozdziale tym ukazane zostały jednostki organizacyjne i działalność publicznej służby krwi.

Rozważania rozpoczyna od ukazania krótkiej genezy i rozwoju prawodawstwa odnoszącego się do krwiodawstwa w Polsce, po czym przedstawia pojęcie krwi w polskim porządku prawnym – bazując na definicji zawartej w ustawie o publicznej służbie krwi. W

tej części pracy prezentuje też definicję krwi zawartą w dyrektywie unijnej 2002/98/WE i rozporządzeniu SoHO. Przechodząc do rozważań dotyczących krwi jako dobra publicznego w szerokim zakresie skupiła się na teoretycznych poglądach na temat dóbr publicznych materialnych i niematerialnych podlegających ochronie prawnej, różnicy między dobrem publicznym a dobrem indywidualnym, dobra wspólnego i jego ochrony (s.56-62). W dość wąskim zakresie natomiast potraktowała temat dotyczący krwi jako dobra publicznego (praktycznie jedna strona 63). Szkoda też, że doktorantka w tym miejscu nie zwróciła uwagi na to kiedy krew staje się dobrem publicznym. Przecież krew płynąca w żyłach człowieka nie jest dobrem publicznym. Stanowi bowiem część integralną organizmu ludzkiego i podlega ochronie na gruncie prawa cywilnego jako dobro osobiste. Dopiero po pobraniu krwi z organizmu ludzkiego można mówić o tym, że jest ona dobrem publicznym i podlega ochronie w zakresie prezentowanym przez doktorantkę. Te dwie właściwości krwi (czy znajduje się ona wewnątrz organizmu (wówczas nie jest rzeczą) czy została już pobrana i w ten sposób odłączona od ciała (wówczas staje się przedmiotem materialnym będącym własnością publicznej służby krwi i dawca nie może decydować o dalszych jej losach) wskazują dopiero na jej pełny status prawny. Doktorantka natomiast skupiła się wyłącznie na krwi będącej dobrem wartościowym dla całego społeczeństwa w kontekście realizacji konstytucyjnego prawa do ochrony zdrowia. Rozważania na temat różnicy w statusie krwi byłyby ciekawym uzupełnieniem zagadnień zapowiadanych w tytułach jednostek redakcyjnych, a tymczasem aspekt ten został zasygnalizowany jedynie we wprowadzeniu.

Dalsza część treści tego rozdziału odnosi się do organizacji publicznej służby krwi, a rozważania te poprzedza problematyka dotycząca działalności leczniczej i podmiotów leczniczych (s.64-67). Jednostki organizacyjne publicznej służby krwi, ich organy oraz ich zadania przedstawione zostały na podstawie rozwiązań normatywnych. Jest to treść odtwórcza, w dużym zakresie przedstawiona w formie wyliczania punktowego. Ciekawe natomiast analizy zawarte zostały w dalszej części, odnoszące się do regulacji dotyczących krwi w wybranych przez doktorantkę systemach prawnych. Wskazała tu na regulacje obowiązujące we Francji, Czarnogórze i Chinach. Doktorantka wyjaśnia, że: „Francja, jako państwo członkowskie Unii Europejskiej, stanowi przykład kraju, który implementował dyrektywy unijne regulujące kwestie dotyczące krwi. Czarnogóra, będąca państwem europejskim, lecz pozostającym poza strukturami Unii, pozwala na przedstawienie

perspektywy kraju aspirującego do dostosowania swoich regulacji do standardów unijnych. Z kolei Chiny, jako państwo spoza Europy, stanowią przykład odmiennego podejścia wynikającego z innej tradycji prawnej, systemu politycznego oraz uwarunkowań kulturowych" (s.87). W konkluzji tych analiz stwierdza, że „we wszystkich badanych systemach prawnych dostrzegalna jest wspólna tendencja do uznawania krwi za element ochrony zdrowia publicznego oraz dobra o szczególnym znaczeniu. Pomimo występujących różnic w zakresie przyjętych rozwiązań prawnych i organizacyjnych, każde z analizowanych państw opiera swoje regulacje na zasadzie, że pobieranie i przetaczanie krwi musi odbywać się z poszanowaniem bezpieczeństwa zarówno dawcy, jak i biorcy krwi" (s.92).

Charakterystyka podstawowych zasad krwiodawstwa i idea honorowego krwiodawstwa w Polsce zawarta jest w rozdziale trzecim. W tym rozdziale doktorantka przedstawia też prawne formy działania administracji w publicznej służbie krwi. Ukazując zagadnienia odnoszące się do honorowego krwiodawstwa zwróciła uwagę na zasadę dobrowolności i bezpłatności oddawania krwi określoną przepisami prawa unijnego i wpisaną do postanowień polskiej ustawy o publicznej służbie krwi (s.93-95) oraz zasadę anonimowości. Ukazane zostały też uprawnienia i przywileje dla osób oddających krew (s.98-99), przy czym zauważyła, że kwestia ulg lub całkowite zwolnienie z opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej nie jest jednolicie uregulowana na poziomie ustawodawstwa krajowego, a zakres i warunki tych ulg pozostają w gestii jednostek samorządu terytorialnego. To oznacza, że każda gmina samodzielnie decyduje czy i w jakim zakresie wprowadza takie ulgi. W tym zakresie doktorantka poddała analizie regulacje dotyczące ulg lub zwolnień z opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej, które obowiązują we wszystkich miastach wojewódzkich. Na podstawie tych badań wyróżniła miasta, w których obowiązują: bezpłatne przejazdy dla wszystkich Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi I stopnia; bezpłatne przejazdy dla wszystkich Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi I stopnia po spełnieniu dodatkowych warunków; ulgi na przejazd dla Zasłużonych Honorowych Dawców Krwi II stopnia po spełnieniu dodatkowych warunków; nie obowiązują żadne zwolnienia lub ulgi. W konkluzji tych badań stwierdziła, że takie zróżnicowanie regulacji lokalnych może prowadzić do nierównego traktowania dawców krwi w zależności od miejsca zamieszkania i z uwagi na ogólnokrajowy system krwiodawstwa zasadnym wydaje się rozważenie wprowadzenia minimalnych standardów

ustawowych gwarantujących jednakowe traktowanie honorowych dawców krwi na terenie całego kraju, a nadto należałoby ustalić jednakowe kryteria, na podstawie których mogą być przyznawane ulgi lub zwolnienia z opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej (s.103-104). Nie rozwinęła jednak tych postulatów (niewątpliwie trafnych) szerzej i nie zaproponowała ani takowych standardów, ani kryteriów przyznawania ulg i zwolnień.

W dalszej części wywodów w tym rozdziale doktorantka przedstawia zasady zaopatrywania podmiotów leczniczych w krew (s.105-120), obowiązki osób pobierających krew – wykonujących zawody medyczne (lekarzy, pielęgniarek, położnych), obowiązki podmiotów dokonujących przewozu krwi i zadania centrów krwiodawstwa oraz - w odrębnej jednostce redakcyjnej – podstawowe prawa pacjenta w odniesieniu do dawców i biorców krwi. Zwróciła tu uwagę na zagadnienie wyrażenia zgody na przetoczenie krwi jako świadczenie podwyższonego ryzyka wymagające zgody pacjenta. Podała też przykład odnoszący się do aspektów religijnych świadków Jehowy co do przetoczenia krwi i orzeczenie Sądu Najwyższego w tym zakresie wraz z ukazaniem stanu faktycznego (s.122-125).

Ostatnia część rozdziału dotyczy prawnych form działania administracji w publicznej służbie krwi (s.125-130). Po krótkiej teoretycznej części na temat prawnych form działania doktorantka wskazuje, że podstawowymi prawnymi formami działania w obrębie publicznej służby krwi są akty normatywne i akty administracyjne, a także czynności faktyczne. Jako akty normatywne podaje akty wydawane przez właściwych ministrów na podstawie upoważnień zawartych chociażby w ustawie o publicznej służbie krwi (używa tu również niepoprawnych określeń w odniesieniu do ministrów, np. s.128 podaje, że art.24 pkt 2 ustawy stanowi, że Minister Zdrowia..., podczas gdy przepis ten wyraźnie daje upoważnienie ministrowi właściwemu do spraw zdrowia). W sposób bardzo wąski, bo ograniczający się w zasadzie do dwóch zdań, przedstawiła drugą prawną formę stosowaną w publicznej służbie krwi, tj. decyzję administracyjną (s.129), mimo wskazania, że jest to podstawowa forma działania administracji. Nie wyjaśniła, czy wydawanie decyzji administracyjnych jest też podstawową formą działania w zakresie administrowania krwią. Nie do końca jest też prawdziwe zdanie kończące ten akapit, że do postępowań prowadzonych w tym zakresie (tj. wydawanych decyzji administracyjnych w zakresie udzielenia akredytacji, odmowy jej udzielenia oraz cofnięcia akredytacji) stosuje się przepisy kodeksu postępowania

administracyjnego. Przepis art.14 ust.1h ustawy o publicznej służbie krwi wskazuje wyraźnie: „W sprawach nieuregulowanych niniejszymi przepisami stosuje się przepisy kodeksu postępowania administracyjnego". Jest to zasadnicza różnica, gdyż przepisy kpa są tu uzupełniającym aktem, a nie jedynym, jak wynikałoby z twierdzenia doktorantki. Ponadto, w mojej ocenie, warto by było tę część poszerzyć, odnieść się np. do zezwoleń na pobieranie krwi i jej składników w celu wytwarzania produktów krwiopochodnych wydawanych przez Głównego Inspektora Farmaceutycznego (art.14 ust.1 ustawy o publicznej służbie krwi). Bardzo „skąpo" potraktowała też pozostałe formy działania administracji w publicznej służbie krwi (s.129-130). Pogłębiona analiza przepisów w tym zakresie znacznie wzbogaciłaby treść pracy.

Nadzorowi nad administrowaniem krwią i bezpieczeństwem krwi poświęcony jest ostatni, czwarty rozdział pracy (s.131-169). Po dość obszernych wywodach na temat ogólnych zagadnień dotyczących pojęcia nadzoru w administracji (s.131-136), środków nadzoru (s.136-139), relacji pomiędzy nadzorem a kontrolą (s.141-145) i nadzoru jako skutku funkcji regulacyjnej państwa (s.145-148) wskazuje na nadzór państwa nad podmiotami leczniczymi (s.149-163) i nadzór w publicznej służbie krwi (s.163-168). Wywody w tym zakresie czyni w oparciu o analizę przepisów ustawy o działalności leczniczej i ustawy o publicznej służbie krwi. Uwag merytorycznych co do prezentowanych treści nie ma. W dużym zakresie doktorantka przedstawia tu treści ogólne, które, bez uszczerbku dla pracy, mogłyby być, w mojej ocenie, skrócone. Trzeba tu jednak podkreślić, że w tej części pracy doktorantka używa już właściwych określeń w stosunku do ministrów.

Podobnie jak w poprzednich rozdziałach, tak i tu, zabrakło podsumowania prowadzonych rozważań. Doktorantka kończy rozdział i mniejsze jednostki redakcyjne przypisami, bez własnych ocen i podsumowania.

W zakończeniu rozprawy (s.170-174) doktorantka dokonała całościowego podsumowania zaprezentowanych w pracy treści, które jest zgodne z postawioną we wprowadzeniu hipotezą badawczą oraz sformułowała postulaty *de lege ferenda*. Przede wszystkim postuluje by w obowiązującym prawie, głównie w ustawie o działalności leczniczej, zawarte zostały szczegółowe regulacje wskazujące w jaki sposób powinien być sprawowany nadzór nad podmiotami leczniczymi (s.173). Zwróciła też uwagę, że do sprawowania nadzoru uprawnionych jest wiele podmiotów, w zależności od tego, który z

nich jest podmiotem tworzącym dany podmiot leczniczy. Takie rozwiązanie prowadzić może do „pewnych rozbieżności w sprawowaniu nadzoru w zależności od rodzaju podmiotu nadzorującego" (s.174). Ponadto podkreśla trafnie, że „Aby zapewnić ochronę zdrowia dawców i biorców oraz ograniczyć ryzyko przenoszenia chorób, konieczne jest stosowanie wszelkich dostępnych środków ostrożności, na każdym etapie postępowania z krwią – od pobrania, poprzez przechowywanie, wydawanie i przewóz, aż po jej zastosowanie" (s.173).

Po zakończeniu treści rozprawy doktorantka zawarła bibliografię. Literatura przedstawiona została z zachowaniem przyjętych zasad. Wymienionych zostało 244 pozycje literatury, przy czym doktorantka umieszcza tu jako odrębne pozycje kolejne wydania tych samych publikacji (dotyczy to zwłaszcza podręczników: Prawo administracyjne, nie sięgając jednocześnie do wydań najnowszych). Wykaz aktów prawnych uwzględnia hierarchiczność wskazywanych aktów, a nadto aktualne (na czas pisania pracy) publikatory. Wykaz aktów prawnych podzielony został na grupy wyodrębniające akty prawa krajowego, akty prawa europejskiego i akty prawa międzynarodowego. Wymieniając akty prawa unijnego doktorantka nie zachowała już hierarchiczności aktów, umieszczając dyrektywy unijne przed rozporządzeniem unijnym umieszczonym na końcu (s.195-196). Niektóre z aktów prawa międzynarodowego nie zawierają daty uchwalenia czy otwarcia do podpisu. Starannie sporządzony jest wykaz orzecznictwa.

W podsumowaniu tego punktu stwierdzam, że przedstawiona w poszczególnych rozdziałach treść, dokonane wywody i przeprowadzona analiza przepisów prawnych, orzecznictwa i literatury, mimo przedstawionych uwag i sugestii, wykazują jednoznacznie znajomość przez doktorantkę prezentowanej problematyki, która, co słusznie zaznaczyła doktorantka, nie znalazła dotychczas całościowego opracowania.

W pracy w sumie nastąpiło rozwinięcie tematu zakreślonego jej tytułem. Doktorantka wykazała zakładane we wprowadzeniu założenia, logicznie sformułowała wnioski końcowe i postulaty *de lege ferenda*. Zawarte w recenzji uwagi nie wpływają na ogólną pozytywną ocenę rozprawy.

5. Strona formalna pracy

Pod względem formalnym praca napisana została starannie, zrozumiałym prawniczym językiem. Doktorantka posługuje się aparaturą językową właściwą dla prawa administracyjnego, co świadczy o znajomości przez nią ogólnej wiedzy wymaganej na tym

etapie rozwoju naukowego oraz wiedzy specjalistycznej z zakresu prezentowanej problematyki. W pracy występują jedynie uchybienia w zakresie przypisów, zwłaszcza ich mnożenie poprzez podawanie kolejnych artykułów analizowanej ustawy czy wyjaśniania używanych skrótów (dotyczy całej pracy, na s.69 powstał przypis łączony 3888389, podobnie na s.103 przypis 566567, 568569, na s.165 zaczyna zdanie od „art.25a ust.1 u.p.s.k. i na końcu zdania daje przypis wskazujący dokładnie ten sam artykuł (przyp.862), albo przypisy po każdym zdaniu regulacji ustawowej i podawanie kolejnych artykułów i ustępów (s.165-167)). W tym zakresie przypisy byłyby bardziej przejrzyste, gdyby doktorantka przedstawiła odrębnie wykaz skrótów, a przypisy wskazujące kolejne artykuły i kolejne przepisy tych artykułów – w treści pracy w sposób bardziej ogólny. Strony 100-102 są niepełne, zawierają po jednym punkcie (błąd drukowania).

6. Wniosek końcowy

Podsumowując, stwierdzam, że oceniana rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną doktorantki oraz wskazuje na jej umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Przedstawione zagadnienie naukowe jest ważne tak z punktu widzenia nauki, jak i praktyki stosowania prawa, co zostało wykazane w przedstawianych wnioskach i postulatach. Dlatego dobrze się stało, że doktorantka podjęła się opracowania tego tematu. W pracy doktorantka dokonała analizy materiału normatywnego, przeglądu różnych stanowisk doktryny, zaprezentowała orzecznictwo sądowe – wszystko w celu przedstawienia zagadnień związanych z wykazaniem, że krew stanowi dobro publiczne i jest elementem bezpieczeństwa zdrowotnego, a zapewnienie tego bezpieczeństwa zależne jest od prawidłowego administrowania krwią. Mimo zawartych w recenzji uwag i sugestii, co jest rolą recenzenta, można stwierdzić, że doktorantka wykazała, że zna bardzo dobrze przedstawioną problematykę w kontekście rozwiązań prawa administracyjnego.

Konkludując, stwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Doroty Frańczak pt. *„Administrowanie krwią jako dobrem publicznym”* zasługuje na pozytywną ocenę. Spojrzenie kompleksowe na prezentowane zagadnienie jest podejściem nowatorskim, z którym doktorantka sobie w pełni poradziła, tym bardziej, że podjęty temat jest nietuzinkowy w prawie administracyjnym. Rozprawa potwierdza jej ogólną wiedzę teoretyczną w danej dyscyplinie naukowej oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. Praca jest merytoryczna i na temat wskazany w jej tytule.

W sumie sposób przedstawienia podjętego tematu uzasadnia stwierdzenie, że rozprawa ta odpowiada ustawowym wymogom dla prac doktorskich określonych w art.187 ust.1 i 2 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Potwierdzam zatem wniosek zawarty we wstępie recenzji o dopuszczenie Pani mgr Doroty Frańczak do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia doktora.

Prof. dr hab. Elżbieta Ura